GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6726. | Lwów, niedziela, 3 czerwca 1923. | Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. **Cena egz. 600 Mp.** Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz

Program rządu Witosa.

„Rząd urzeczywistni zasady parlamentarne, będzie daleki od polityki szowinistycznej".

Warszawa. (Tel. wł.). (m) Dzisiejsze posiedzenie sejmowe **trwało zaledwie godzinę.** Rozpoczęło się około godz. 1, a skończyło się około godz. 2. Na wstępie czytano interpelacje pos. **Diamanda** w sprawie gospodarki wagonami kolejowymi. Następnie marszałek zawiadomił, że sąd we Lwowie wniósł podanie **o wydanie pos. Eisensteina,** poczem zakomunikował Izbie, że **Prezydent Rzpltej udzielił dymisji gabinetowi gen. Sikorskiego, a rządy objął prez. Witos.**

Natychmiast potem zjawił się na trybunie **nowy premjer Witos i wygłosił przemówienie programowe, które trwało trzy kwadranse.** Przemówienie **premjera prawica i Piastowcy powitali oklaskami.** Premjer Witos mówił:

„Rząd, który mam zaszczyt dziś przedstawić Wysokiej Izbie opiera się na zaufaniu stronnictw, którym powierzono realizację określonego programu. Oparty o to zaufanie rząd **urzeczywistni zasady parlamentaryzmu,** a zarazem czerpać będzie z tego siłę do przeprowadzenia zadań jakich się podejmuje. Pomimo, że **podstawą rządu jest zaufanie nie wszystkich stronnictw, rząd stoi na stanowisku ogólnie państwowem,** nieuważając się **wcale za rząd partyjny,** a **mimoto że jest oparty na większości polskiej daleki jest od myśli prowadzenia polityki szowinistycznej.**

W stosunku do mniejszości narodowych rząd stoi na stanowisku **Konstytucji i praworządności na niej opartej. Nie będzie tolerował żadnych nielegalnych organizacji,** któreby miały na celu rozstrzyganie siłą doniosłych problemów państwowych, któreby chciały zastąpić walkę polityczną stronnictw i opinji publicznej prowadzonej w ramach konstytucji, słowem terroru.

W zakresie polityki zagranicznej rząd kroczyć będzie **drogą pokojowego współżycia z sąsiadami,** pogłębi stosunki wzajemne między Polską a demokracjami Zachodu, szczególnie **stosunki z Francją.** Rząd stwierdza z radością, że **stosunki polsko-angielskie rozwijają się od pewnego czasu nader pomyślnie. Z Włochami** wiążą nas stosunki nietyle natury cywilizacyjnej i politycznej, ale i gospodarczej. Rząd będzie dążył do największego **zbliżenia ze Stanami Zjednoczonymi.**

Omówiwszy stosunek Polski do Małej Ententy i kwestje Europy środkowej, premjer zaznaczył, że **z Niemcami** pragniemy utrzymywać poprawne stosunki sąsiedzkie. Jesteśmy jednak zdecydowani **bronić naszego stanu posiadania,** opartego nietyle na traktacie wersalskim, ale także na naszych prawach historycznych narodowych i moralnych. Polska pragnie szczerze **zrealizowania zawartego z Rosją traktatu pokojowego we wszystkich punktach. Niestety**

rząd sowiecki zobowiązań swych nie wypełnia.

W stosunku do **wolnego miasta Gdańska** rząd użyje wszelkich środków, aby **zniewolić władze wolnego miasta do ścisłego wypełniania wszystkich zobowiązań w stosunku do Polski, nałożonych na Gdańsk traktatem wersalskim.** Dążąc do **unormowania administracji zwłaszcza na kresach rząd położy nacisk na** konieczność zespolenia działalności organów różnych **gałęzi** administracji pierwszej i drugiej instancji, zgodnie z postanowieniem konstytucji oraz na jaknajrychlejsze uregulowanie ustroju samorządowego w gminie, powiecie i województwie.

Przodkowie współczesnych bolszewików.

KAIN, CHAM I JUDASZ.



(=) Rycina powyższa przedstawia współczesnego dygnitarza sowieckiego („Nepmana"), który pije szampan i mówi do swego otoczenia:

„Oto kłamstwo burżuazyjne!... Twierdzą nasi wrogowie, iż jesteśmy arystokraci z ostatniej doby, bez honorowej przeszłości. Pomysł kontrrewolucyjny... Mamy przecież sławnych, powszechnie poważanych przodków, a to **Kaina, Chama i Judasza.** Chyba nie można zaprzeczyć, że posiadamy wszystkie cechy tych światowej sławy mężów?

Nasz Fejleton.

Zofji Sawickiej

Panna Kora.

W najbliższych dniach rozpoczyna „GAZETA PORANNA" druk powieści p. t. „PANNA KORA" pióra Zofji Sawickiej. Jestto temat ujęty bardzo subtelnie, sunący się

na tle dziejów kobiecego serca młodej mężatki.

Utwór ten, noszący na sobie wszystkie cechy talentu zaszczytnie znanej autorki, niewątpliwie zainteresuje żywo naszych czytelników.

W zakresie skarbowości pozostanie naczelnem dążeniem rządu uzyskanie istotnej równowagi budżetu. Dla rozwinięcia akcji oszczędnościowej zostanie ustanowiony **osobny komisarz rządowy** z szerokiemi prawami. Dochody Państwa zwyczajne będą wzmocnione przez wydatny podatek majątkowy progresywny. Sanacja skarbu przeprowadzona nadal będzie po linji łącznej z sanacją życia finansowego samego społeczeństwa przez wprowadzenie do obliczeń i rozrachunku oraz kredytów i oszczędności **miernika złotego.**

Jednocześnie rząd będzie przygotowywał **reformę waluty i wprowadzenie złotego oraz założy bank emisyjny, równocześnie zaś będzie chronił markę polską przed spadkiem.** W dziedzinie przemysłu i handlu rząd będzie szedł po linji wyzyskania prywatnej inicjatywy.

Uważając przeprowadzenie reformy rolnej za najważniejszy punkt programu

nowy rząd podejmie pracę zmierzającą do usunięcia wszelkich przeszkód jakie dotąd na drodze do urzeczywistnienia tej reformy stały.

W dziedzinie kolejnictwa rząd będzie stał na stanowisku **samowystarczalności budżetu kolejowego.** Jak na każdem polu tak i w dziedzinie **szkolnictwa** rząd będzie uwzględniał potrzeby i słuszne wymagania mniejszości narodowej. **Ze stolicą apostolską rząd nawiąże rokowania** celem zawarcia układu określającego stosunek państwa do kościoła.

Niebawem będzie Sejmowi przedstawiony projekt **jednolitej ustawy więziennej** dla całego państwa. W kwestji prawodawstwa **społecznego i opieki społecznej** rząd wychodzi z założenia, że dobro państwa wymaga, aby najszersze warstwy ludności żyły w dobrobycie spokoju i głębokiem przywiązaniu do własnego kraju, bo wówczas, gdy państwo zdoła zapewnić obywatelom znośne warunki egzystencji pod względem ekonomicznym i socjalnym zapewni sobie **najlepszą broń przeciw wszelkim czynnikom wrogim państwowości zarówno wewnętrznym, jak i zewnętrznym.**

Rząd nie zamierza uszczuplać praw robotnikom, przyznanych im w ustawie ochronnej, ale zamierza **pogłębić i rozszerzyć.** Projekta dotyczące prawodawstwa socjalistycznego, zainicjowane przez rząd poprzedni, będą przez rząd obecnie podtrzymane. **Wszyscy obywatele na gruncie prawa znajdą u rządu pełne zrozumienie** swych potrzeb z drugiej strony urzeczywistnienia wielkich zadań, jakie stoją przed państwem, wymagają stałej współpracy wszystkich, a nietylko czynników rządzących. Rząd żywi przekonanie, że oparty o zasady słuszności i sprawiedliwości,

daleki od wszelkiego imperjalizmu, potrafi skłonić naród polski do współpracy z innymi narodami dla własnej, jaśniejszej przyszłości i dobra całej ludzkości.

Gdy premjer skończył swoją mowę, odezwały się **oklaski na ławach prawicy i prawego centrum.** Po mowie premjera marszałek zamknął posiedzenie, naznaczając drugie na sobotę. Porządek dzienny obejmuje **dyskusję nad exposé prezydenta ministrów.**

Warszawa. Tel. wł. (m). Dziś w Sejmie ożywiło się dopiero o g. **12-tej.** Zjawili się niemal prawie wszyscy posłowie. Niezwykle ożywione były obrady N. P. R. Szło o **nawiązanie kontaktu z nową większością.**

Rząd będzie miał 20 głosów większości.

Warszawa. Tel. wł. (m). **Dyskusja nad exposé premj. Witosa zajmie całe sobotnie posiedzenie w Sejmie. Przypuszczalnie około wieczora odbędzie się głosowanie nad votum zaufania.** W kołach sejmowych słychać, że **rząd będzie miał około 20 głosów większości.**

Prez. Wojciechowski wyjechał do Łodzi.

Warszawa. Tel. wł. (J). Dziś o g. 2 po południu pociągiem nadzwyczajnym odjechał do Łodzi Prezydent Rzplitej Wojciechowski wraz ze świtą. Z Łodzi uda się p. Prezydent Państwa do Kalisza, stamtąd zaś pojedzie do Poznania.

Francja wita życzliwie ministra Seydę.

Paryż. (PAT.). „Journal des Debats" omawiając sprawę zmiany gabinetu w Polsce stwierdza **ciągłość polskiej polityki zagranicznej opowiadającej się zawsze za bliskiem i serdecznem porozumieniem z Francją.** Dalej nie szczędzi dziennik słów pochwały dla obecnego ministra spraw zagranicznych **Seydy,** który pozyska sobie sympatję i zaufanie wszystkich Francuzów i który niewątpliwie będzie kontynuował dzieło poprzedników w duchu szczerej i trwałej przyjaźni względem Francji. Marcellin w „Echo National" wita nowego polskiego ministra spraw zagranicznych, który zdaniem autora artykułu **znając dokładnie Niemcy potrafi należycie ocenić całą wartość ścisłego sojuszu francusko-polskiego.**

Komisarz do walki z drożyzną — ustąpi.

Warszawa. Tel. wł. (J). P. Prezydentowi Rzplitej przedłożony został wniosek o **zwolnienie z urzędu nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną p. Hartleba. Jak słychać, stanowisko komisarza drożyźnianego ma być skasowane,** natomiast nowy rząd nosi się z zamiarem utworzenia stanowiska nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego z szerokim zakresem kompetencji.

Komuniści brzytwą zarżnęli kupca.

Warszawa. (Tel. w.). (J) Do Berlina donoszą z Bochum: Kupiec tutejszy Stratman został ujęty przez patrol komunistyczny, a ponieważ był uważany za jednego z najzacieklejszych wrogów bolszewizmu **został w lokalu komunistycznym skrępowany powrozami, powalony na ziemię, poczem jeden z katów komunistycznych wydobył z kieszeni brzytwę i poderżnął mu gardło. Nieszczęśliwy skonał wkrótce w okropnych męczarniach.**

Krupp chciał uciec z więzienia.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Z Düsseldorfu donoszą do Berlina, że Krupp oraz **trzej inni dyrektorzy jego zakładu przeniesieni zostali do więzienia Zweibrücken,** gdyż okazało się, że aresztowany Krupp i jego towarzysze usiłowali ulotnić się z więzienia.

Komunistyczne sotnie kryją się w szopie.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Z Berlina donoszą: Do Dortmundu przybyły wczoraj nowe posiłki francuskich wojsk okupacyjnych. W mieście panuje już spokój. Robotnicy powrócili do pracy. Pisma niemieckie podają jednak, że wczoraj popołudniu policja wykryła na jednej z ulic Dortmundu w szopach drewnianych **specjalne pomieszczenie, gdzie mieściła się organizacja komunistyczna, jak również tzw. „proletarjackie sotnie".** Dokonać miano szeregu aresztowań i skonfiskować znaczne składy broni i amunicji.

O WICEMINISTRA SPRAW ZAGR.

Warszawa. Tel. wł. (J). W **kołach sejmowych** obiegają pogłoski, jakoby **stronnictwa** stojące u steru rządu nosiły się z zamiarem **obsadzenia teki wiceministra spraw zagranicznych.** Podobno stanowisko to zająć ma komisarz generalny miasta Gdańska p. **Pluciński,** sympatyzujący ze związkiem ludowo-narodowym. Grupa posła Dubanowicza projektuje ze swej strony na to stanowisko obecnego podsekretarza stanu w komisji spraw zagranicznych Stefana **Dąbrowskiego.**

NOWY SENATOR U DĄBSKIEGO.

Warszawa. Tel. wł. (m). Do klubu ludowego PSL, zgłosił swe przystąpienie sen. **Dobrucki, należący** dotąd do grupy Piastowców. W ten sposób do grupy Dąbskiego należy 14 posłów i 3 senatorów.

URLOP GEN. SOSNKOWSKIEGO.

Warszawa. Tel. wł. (J) Dziś wieczorem wyjechał do poznańskiego na dłuższy urlop b. min. spraw wojsk. gen. **Sosnkowski.**

DROŻYZNA ROŚNIE JAK NA DROŻDŻACH.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Na konferencji ustalającej wzrost drożyzny obliczono, że koszt utrzymania w miesiacu maju wzrósł o 13.36 procent.

—o—

TEATR ŁÓDZKI OBSADZONY SIŁAMI LWOWA.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Kierownictwo teatru miejskiego w Łodzi obejmie w przyszłym sezonie Spółka znanego komedjopisarza p. **Wroczyńskiego,** oraz byłego reżysera warszawskiego teatru Małego p. **Pawłowskiego.** W tych dniach p. Wroczyński udaje się do **Lwowa,** celem skompletowania swego zespołu artystycznego.

DOSADNE UKARANIE PRUSAKA.

Düsseldorf. (PAT.) Zastępca prezydenta regencyjnego w okręgu düsseldorfskim Lutterbach, aresztowany przed kilku dniami za obelżywe listy protestacyjne, zostanie oddany władzom belgijskim i postawiony **przed sąd wojenny.**

SERDECZNI SPRZYMIERZEŃCY POKŁÓCILI SIĘ.

Konstantynopol. (PAT). Z Angory donoszą na podstawie informacji angielskich, że rząd turecki ze względu na stanowisko sowietów w sprawie statków tureckich zabronił dostępu do portów statkom sowieckim.

CZEGO SIĘ SPODZIEWAJĄ CZESI.

Praga. (PAT.) „Narodni Listy" omawiając powstanie nowego rządu polskiego wyraża zdanie, że rząd ten definitywnie utrwali **zarówno wewnętrzne,** jak i zewnętrzne **stosunki polskie** i sądzi, że **nawiąże ściślejsze niż dotąd stosunki z Czechosłowacją.** „Venkov" sądzi, że premjer Witos przyczyni się do uzdrowienia finansów polskich i do przeprowadzenia reformy rolnej.

Grad w Kołomyji.

(Telef. od naszego korespondenta).

W czwartek w południe spadł w Kołomyji olbrzymi grad, który **wyrządził bardzo znaczne szkody.** Wichura gradowa trwała prawie 20 minut. Początkowo grad był mały, a później potęgował się tak, że w końcu **doszedł** do wielkości orzecha **włoskiego,** czyniąc ogólne spustoszenia w ogrodach i **tłukąc szyby** w oknach. Tak **wielkim opadem** mieszkańcy byli przerażeni, a z ulic pokrytych do wysokości 10 cm. **lodem,** schronili się do domów. **Później** stwierdzono, że **grad** wybił **wiele** drobiu.

Na czerwonym fotelu...

Jak wiadomo przed kilku dniami Uniwersytet nasz urządził wielką uroczystość Kopernikowską. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele archikatedralnym, na które przybyli reprezentanci wszystkich władz, senat uniwersytecki, młodzież szkolna i liczna publiczność.

Ogólny niesmak wywołał fakt pojawienia się w kościele archikatedralnym radcy województwa p. Oktawa **Doschotta, który przybył z** polecenia p. wojewody Grabowskiego i **odrazu zajął przeznaczone dla wojewody miejsce honorowe przed ołtarzem.** Z kół urzędników wyższych rangą i zaietami, **dochodzą nas bardzo krytyczne na powyższy temat** uwagi, których nie powtarzamy. Faktem jest jednak, że na rachunek p. wojewody Grabowskiego p. radca **Doschott popełnił nietakt jakiego już dawno nie byliśmy świadkami.**

Nie wiemy, czy p. wojewoda Grabowski upoważnił swego urzędnika do zajmywania miejsca należnego wojewodzie a wydaje nam się to tem mniej prawdopodobne, że p. wojewoda Grabowski jako wielki biurokrata i stojący zawsze na straży przepisów aż do przesady, **nie dawałby chyba powodu do śmiesznych wystąpień podwładnego personalu**

Zwrot w psychologji tłumów żydowskich.

Lwów, 30. maja.

Przez lat dziesiątki wegetował u nas tylko ruch sjonistyczny, a propaganda jego trafiała na grunt podatny tylko w nielicznych umysłach młodzieży i romantyzmu dziecięcego spragnionych podlotków. Żydzi inteligentni, kulturalni, materjalnie lepiej sytuowani byli w obozie narodowym, wysyłali delegatów swych do „Koła Polskiego", ciemny zaś tłum nędzarzy zachował się pod względem politycznym apatycznie, biernie, dbając jedynie o starozakonne swe rytuały i zdobycie środków do podtrzymania nędznego swego żywota. Wszelkie rozpaczliwe wysiłki sjonistów były bezskuteczne, tłumy na hasła i propagandę okazały się niewrażliwe.

Przyszły pamiętne dni listopadowe, w których patrjotyczna ludność Lwowa dziękowała Bogu w świątyniach za wyswobodzenie miasta z rąk najeźdźców, a szumowiny społeczne, korzystając z chwilowego zamętu, nastawały na życie i mienie żydowskich nędzarzy w brudnych zaułkach żydowskiej dzielnicy.

W listopadzie 1918 roku popełnione zostały zbrodnie, które każdy uczciwy Polak w głębi swej duszy bez zastrzeżeń potępiał. Zrozumiałe zupełnie rozgoryczenie wśród żydów wykorzystali w lot sjoniści, przedstawiając zbrodnie bandytów jako zbrodnię całego narodu polskiego i, wszczepiając tem samem w serca bezkrytycznego tłumu żydowskiego jad nienawiści przeciw wszystkiemu, co polskie. I propaganda ta, inscenizowana na tle zgliszcz, znalazła w ciemnych masach żydowskich grunt podatny, tembardziej, że menerzy sjońscy, krzycząc w niebogosy przyobiecywali przestraszonym żydom, że od grożących im rzekomo „pogromów" przyszłych uchronią ich puklerzem nieustraszonej swej odwagi, silną organizacją samopomocy i interwencją stojącej do ich dyspozycji zagranicy. Blagami temi wciągnęli tłumy żydów do swego obozu i użyli ich we walce o mandaty do Sejmu polskiego.

Minęły tygodnie — miesiące, a żydzi nabrali powoli przekonania, że im w Polsce nic nie grozi, że pozostaną na razie z innymi obywatelami państwa pod ochroną konstytucją zagwarantowanych praw obywatelskich, że im kruchy puklerz sjoński na nic się nie przyda, że zagranica dla pięknych oczu sjonisów suwerenności państwa polskiego naruszać nie myśli.

I zrozumieli dalej żydzi, że im z narodem polskim walczyć nie wolno i że walka ta, w której ich dowódcy trzymają się zawsze na bezpiecznych tyłach, tylko szkodę przynieść może. To też zaczęli się wycofywać z obozu walczącego sjonizmu, wracają na drogę dawną i zatrzymując swą odrębność wyznaniową, wracają powoli do wielkiego narodu polskiego. Ten zwrot znamienny w psychologji tłumów żydowskich zauważyli pierwsi sjoniści i dali mu wyraz dobitny w swej prasie partyjnej, polskiej i żargonowej. Napróżno. Sjoniści tracą i w Polsce z każdym dniem bardziej grunt pod nogami, a po niedługim już prawdopodobnie czasie zaliczać będą do swych zwolenników — tak jak dawniej — jedynie grupkę młodzieży gimnazjalnej i romantycznie nastrojonych podlotków.

Dr. Jeleń.

Faszyści pobili opozycję.

Rzym. (PAT.). Polradio. Były członek partji faszystów Misuri został napadnięty przez kilku faszystów i ciężko raniony. Motywem usunięcia Misuri'ego z partji była jego mowa wygłoszona przed kilku tygodniami, w której skrytykował on sposób postępowania niektórych przewódców faszyzmu. Mowa Misuri'ego była wyzyskana przez opozycję w tem znaczeniu, że **stała się** niejako pierwszym sygnałem dla dalszych **ataków na rządy faszystów** ze strony opozycji. Jednym z napastników którzy dokonali napadu na Misuri'ego okazał się **oficer milicji faszystowskiej.** Całe wydarzenie jest szeroko komentowane przez prasę opozycyjną.

Nareszcie doszło do porozumienia z Turcją.

SPECJALNE UDOGODNIENIE DLA POLSKI.

Berlin. (PAT.) Z Lozanny donoszą, że komitet gospodarczy **zaakceptował dziś prawie cały układ handlowy z Turcją,** poczem wywiązała się dyskusja w sprawie przystąpienia również innych państw do układu z Turcją, przyczem aljanci żądali pewnych **udogodnień dla Polski,** Czechosłowacji, Belgji i Portugalji.

Co do Polski Ismet pasza zwrócił uwagę na zapoczatkowanie oddzielnych pertraktacji. Co do terminu trwania układu, zgodzono się dla wielkich mocarstw na lat 5, przyjmując milczące przedłużenie układu na lat dwa. Mniejszym mocarstwom nie chciał Ismet pasza przyznać więcej nad dwa lata z półrocznem wypowiedzenitm.

Amnestja na kresach wsch. odroczona.

Warszawa. Tel. wł. (m) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji prawniczej omawiano **projekt amnestji,** wniesionej jeszcze przez gen. Sikorskiego, w związku z uznaniem granic wschodnich. Projekt ten komisja prawnicza przekazała podkomisji. Jest projekt, ażeby ze względu na **odmienne zapatrywanie obecnego rządu na amnestję, sprawę odroczono.** Projekt ten uzyskał na podkomisji **większość.**

Plaga pożarów w woj. Stanisławowskiem.

12-LETNI PAROBEK WZNIECIŁ POŻAR Z „CIEKAWOŚCI".

Stanisławów, w maju.

(st) We wsi **Majdanie górnym, pow. Nadwórna,** spłonęła dnia 23. maja zagroda, stodoła i stajnia Mikołaja Iwaniuka, łącznej wart. 20 miljonów Mkp.— Przyczyną pożaru zajęcie się sadzy w kominie.

W czasie burzy, szalejącej dnia 23. b. m. **we wsi Chocimierzu, pow. Tłumacz,** padł piorun na zabudowania Wasyla Geruły, a powstały stąd pożar zniszczył kompletnie wszelkie zabudowania domowe, **jakoteż domostwo sasiada** Antoniego Jaworskiego. Łaczna szkoda 80 miljonów Mkp.

We wsi **Niemszynie, pow. Rohatyn,** zniszczył pożar onegdaj stajnię Parańki Szpyrka, wart. 4 milj. Mkp. — Przyczyna pożaru na razie niezbadana.

Dnia 22. maja wybuchł pożar we wsi **Pawełcze, pow. Stanisławów,** od którego spalił się dom mieszkalny wraz ze stajnią, łącznej wart. 10 milj. Mkp., na szkodę gospodarza Michała Popadyńca. **Sprawca pożaru jest 12-letni parobek poszkodowanego Mikołaj Melnyczyn,** który, **chcac sobie urzadzić zabawe, podpalił słome w stajni i wrzucił do ognia naboj karabinowy, bedac ciekaw jego wybuchu.** — Od ognia zajęła się stodoła, a od niej dom mieszkalny, a ponieważ działo się to w nocy, mieszkańcy już z palącego sie domu **zaledwie z życiem uszli.** Sprawcę pożaru aresztowano.

Ograniczenia w szkołach średn.

Zjazd kuratorów, **który się** odbył w kwietniu w Min. W. R. i O. P., uchwalił wobec zrealizowania idei 7-letniej szkoły powszechnej przystąpić **do wprowadzenia 5-klasowego gimnazjum,** do którego przyjmowana będzie młodzież po ukończeniu 7 oddziału szkoły powszechnej. Stopniowo kasowane też być mają 3 niższe klasy obecnego gimnazjum. Dzieje się to już obecnie w różnych stronach państwa, częściowo z powodu braku lokali szkolnych lub nauczycieli, wykwalifikowanych do szkół średnich. Ostatnio rozeszła się pogłoska, że w Krakowie od nowego roku szkolnego skasowane być mają wszystkie klasy pierwsze w gimnazjach państwowych z wyjątkiem trzech tylko gimnazjów. Przeciw tym zamiarom kuratorjum krakowskiego wypowiedział się okręgowy zjazd T. N. S. W. w Zakopanem, wyrażając opinję, że aż do czasu uchwalenia przez Sejm ustawy o szkole powszechnej i średniej **należy wstrzymać zamykanie klasy I. gimnazjalnej.**

W Warszawie w gimnazjach miejskich akcja zamykania klas pierwszych rozpoczęła się już w bieżącym roku szkolnym.

FIASKO WYBORÓW PALESTYŃSKICH.

Londyn. (PAT.) „Times" donosza z Jerozolimy: Zarządzenie rządu angielskiego, unieważniające wybory do rady ustawodawczej z powodu zbojkotowania ich przez Arabów, wywołało wśród żydów rozczarowanie, a natomiast radość wśród Arabów. „Times" zauważają, że uczyniono próbę dania Palestynie częściowego samorzadu, ale próba **ta** zawiodła.

ZJAZD ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

Onegdaj skończył się dwudniowy **zjazd polskich pracowniczych związków zawodowych.**

Na zjazd przybyli delegaci, reprezentujący 17 organizacji zawodowych, **reprezentujacych 19 tysiecy pracowników z całej Polski.**

Oprócz 9 zrzeszeń pracowniczych warszawskich, reprezentowane były na zjeździe zrzeszenia Zagłębia Dąbrowskiego, **Borysławia,** Śląska i t. p.

Zjazd uchwalił stworzenie **„Zrzeszenia polskich pracowniczych związków zawodowych"** i przyjął statut do tej organizacji.

PREZYDENT STANÓW ZJEDNOCZ. JAKO DRUKARZ.

Jak wiadomo obecny prezydent Stanów Zjedn. jest zamiłowanym metrampażem. Niedawno korzystając z pobytu w Nowym Jorku odwiedził drukarnię gazety „N. Y. Tribune" i by przypomnieć sobie dawne dobre czasy, **stanał razem z drukarzami do pracy. Prezydent sam złamał stronę redakcyjną i** pomagał w innej pracy, a gdy gazeta była gotowa na prasę, razem z drukarzami obmył ręce, **otarł je we wspólny** ręcznik, a potem **rozmawiał po przyjacielsku ze wszystkimi, począwszy od redaktorów do chłopców drukarskich.**

Pani Harding towarzyszyła mężowi w tej niezwykłej wycieczce i oboje zapewniali, że bardzo mile **spedzili** parę godzin wśród „gazeciarzy", do których prezydent też się **zalicza z zawodu.**

Na pocztówce.

Dziwne zarządzenie. Dowiaduje się że pomimo okólnika Kuratora O. L. S. z 9. lutego 1923 L. 1069/I. 8., wzbraniającego występów uczenic państw. Sem. naucz. żeńsk. w Teatrze Wielkim, który to okólnik posiadamy, uczenice Pilj. Sem. tego pod protektoratem właśnie p. Kuratora mają **wystapić** w **Teatrze** Wielkim 3. czerwca br.

Zapytuję p. Kuratora, co to **ma znaczyć,** gdyż albo okólnik jest dla wszystkich, albo dla specjalnie protegowanych albo okólniki takie nic nie **sa** warte.

Jeden z ojców, członek komitetu „Dzieci na wieś".

W Warszawie wciąż znajduje się bomby.

W domu nr. 28 przy ul. Elektoralnej stróż znalazł w piwnicy dwa granaty ręczne z zapałami i trochę kapsli od naboi karabinowych. Znaleziona amunicja, jak wskazuje znajdująca się na niej rdza — przeleżała u kogoś w piwnicy czas dłuższy i usunięta została na zewnątrz w obawie prawdopodobnie rewizji, które odbywają się teraz dość często w poszukiwaniu terrorystów-„bombiarzy". Granaty odesłano władzom wojskowym.

Taryfa kolejowa bez zmiany.

Podana w niektórych pismach wiadomość o podwyższeniu taryfy osobowej na kolejach państwowych polskich od d. 1. czerwca br. jest nieścisła. Według informacji, zasięgniętych w ministerstwie kolei, podwyższenie taryfy osobowej narazie nie jest przewidywane.

Śmiertelna kąpiel uczniów w stawie mszańskim.

PRZESTROGA DLA MŁODZIEŻY I WYCHOWAWCÓW.

Dnia 30. maja, t. j. w środę po południu, wyjechała ze Lwowa wycieczka uczniów szkoły im. Św. Józefa, pod przewodnictwem nauczycieli i dyrektora szkoły ks. Palucha. Podróż do Mszany odbyła się w zupełnym porządku, a wśród chłopców panowała wielka radość z powodu zapowiedzianej kąpieli w stawie. W chwili, gdy wycieczka przybyła na dworzec kolejowy, kilku chłopców, nie słuchając bardzo szczegółowych rozkazów nauczycieli, pobiegło do stawu i zanim wycieczka, złożona z wielu osób, przybyła na miejsce, rozpoczęła się kąpiel.

Prawdopodobnie natrafili chłopcy na miejsce specjalnie głębokie, bo w kilka minut znikli pod powierzchnią wody, a wśród kilku kąpiących się, dwaj młodzi chłopcy Wiktor Klimowicz, syn wdowy, zam. przy ul. Św. Marcina i Marjan Moliński, syn przemysłowca, zam. przy ul. Frydrychów, nie zdołali się uratować i utonęli.

Gdy wycieczka przybyła nad brzeg stawu, ludzie pracujący w polu oświadczyli, że w stawie ktoś utonął, zanim zorjentowano się w sytuacji i rozpoczęto ratunek, upłynął jakiś czas, a gdy wreszcie na wiadomość, że utonęli dwaj uczniowie, którzy przybyli z wycieczką, rzucono się z pomocą i wydobyto już tylko zwłoki obu chłopców.

Powyższy wypadek budzi poważne refleksje na temat odbywających się w obecnej porze wycieczek szkolnych i karności wśród uczniów, którzy jak w powyższym wypadku zbyt samodzielni i pochopni padają ofiarą własnej nieostrożności. Równocześnie zdajemy sobie sprawę z rozpaczy rodziców, dla których tragiczny fakt jest ciężkim bardzo ciosem.

Pogrzeb obu chłopców tak tragicznie zmarłych odbędzie się jutro popołudniu w Mszanie, na tamtejszy cmentarz.

Zwalczanie chorób zawodowych.

PROJEKT MINISTERSTWA ZDROWIA.

Sprawa chorób zawodowych w Polsce jest jeszcze dotychczas wielce zaniedbana. Zagranicą, interesują się oddawna tą sprawą tak rządy jak i społeczeństwa wydawane są prawa i rozporządzenia i w myśl nich zakładane są kliniki, muzea, organizowane są inspekcje lekarskie pracy itp.

Opracowywana obecnie przez ministerstwo zdrowia po całym szeregu konferencji z hygjenistami i prawnikami ministerstwa ustawa ta po wprowadzeniu jej w życie da możność zapobiegania i zwalczania bardzo licznych chorób zawodowych.

Polski projekt ustawy o chorobach zawodowych różni się bardzo od ustaw podobnych, wydanych zagranicą, gdyż nie podnosi wcale kwestji odszkodowania należnego za choroby zawodowe (na równi z wypadkami przy pracy), ma bowiem na celu jedynie zapobieganie i zwalczanie chorób zawodowych.

Z DNIA.

Kupujcie znaczki na Skarb Narodowy!

Zacni panowie! lube białogłowy,
Upijający się flirtu hałasem,
I dla ojczyzny trza coś zrobić czasem:
Kupujcie znaczki na Skarb Narodowy!

Dziś gdy za marny bilet tramwajowy
Płacisz tysiące, jeden skromny datek
Kogóż potrafi wtrącić w niedostatek?
Kupujcie znaczki na Skarb Narodowy!

Z kropel się tworzy wał oceanowy,
Z ziarenek piasku pustynie Sahary.
Dobre są nawet najmniejsze ofiary:
Kupujcie znaczki na Skarb Narodowy!

Każdy rachunek, kwit lub liścik nowy
Zaopatrzony niech będzie nalepką.
Chcąc mieć walutę i zdrową i krzepką
Kupujcie znaczki na Skarb Narodowy!

Nemo.

Co naprawdę dzieje się z Leninem?

Jak się dowiaduje „N. W. Journal" ze Stockholmu, Lenin chory jest na daleko posunięte zwapnienie arterji, którego następstwem są liczne ataki apopleksji i zapalenie płuc. Choroba Lenina jest nieuleczalna i każdej chwili można oczekiwać jego zgonu, pomimo że stan chorego obecnie jest pono napozór lepszy. O podjęciu pracy przez Lenina niema mowy. Dyktator Rosji nabawił się tej choroby przez przepracowanie i „moralne wstrząśnienia".

Skarby Horowicza bluffem amerykańskim!

NIEZWYKŁE REWELACJE KONSULATÓW POLSKICH W AMERYCE.

Dopiero teraz wyjaśnia się sensacyjna sprawa bajecznego spadku po biskupie Horowiczu, zmarłym w Ameryce.

Jak sobie czytelnicy nasi przypominają w swoim czasie podawaliśmy relacje prasy zagranicznej zapełniającej wprost całe szpalty niesłychanie romantycznemi przygodami i szczegółami o olbrzymim majątku jaki pozostawić miał zmarły biskup. Jak się okazuje obecnie, był to sobie zwyczajny bluff amerykański. Zmarły biskup Horowicz istniał bowiem a życie jego obfitowało w wiele epizodów romantycznych, nie pozostawił jednak żadnego majątku.

Legenda więc o miljonach dolarów Horowicza rozprysła się jak bańka mydlana ku rozpaczy oczywiście szeroko rozgałęzionej familji biskupa, żądnej olbrzymiego spadku po zmarłym krewniaku z za Oceanu.

Przy tej sposobności warto zaznaczyć, że konsulaty nasze w Ameryce zdołały definitywnie ustalić, iż pogłoski o spadku po zmarłym w Ameryce Franciszku Holim (był to również zwyczajnym wymysłem, pozostawił on bowiem spadek wynoszący dosłownie: 120 dolarów 65 centów!

Tak się przedstawiają fantastyczne spadki amerykańskie w świetle prawdy.

Tragedja cesarska.

II.

Mary zaczęła bywać coraz częściej w „Burgu", a węzły, łączące ją z następcą tronu, stawały się we Wiedniu coraz bardziej głośne. Wiedenki i te, co pokazują codziennie swe brylanty i bogate stroje na rozmaitych „Ringach" i te, co w pocie czoła pracują w magazynach na chleb powszedni, zresztą na wybryki erotyczne bardzo wyrozumiałe, zaczęły mówić o baronównej Veczerze, jako o dziewczynie upadłej, zepsutej, nierządnicy, która zdołała opętać arcyksięcia i złamała życie małżonce jego, arcyksiężnej Stefanji.

O stosunku arcyksięcia z Veczerą dowiedziała się też wkrótce Stefanja. Postarała się o to dama dworska, księżna Lichtenstein, którą Rudolf przedtem przez czas jakiś „uwielbiał". Wiadomość ta nie podziałała jednak wcale druzgocąco na Stefanję. Małżeństwo austrjackiego następcy tronu z młodą i urodziwą córką króla belgijskiego Leopolda II., było wyłącznem dziełem dyplomacji. O miłości lub nawet sympatji między małżonkami nigdy mowy nie było.

On, sangwinik typowy o temperamencie Habsburgów, kochający życie, emocje, przygody, ona idealistka, marzycielka, lubiąca spokój, ustronie... Odmienne usposobienia, wykluczające wszelką harmonję.

Mimo to jednak odezwała się z czasem w duszy Stefanji ambicja obrażonej w swej dumie kobiety, a wówczas przychodziło między małżonkami do scen bardzo nieprzyjemnych, które stary cesarz musiał łagodzić.

Do takiej sceny przyszło też 29. stycznia 1889 r., podczas której Rudolf, podrażniony obelgami, które Stefanja stała pod adresem Veczery, zagroził swej małżonce czynną zniewagą. Stefanja udała się z płaczem do cesarza, a Franciszek Józef zagroził synowi swemu, że w razie powtórzenia się sceny podobnej zwoła radę familijną i wdroży kroki, celem pozbawienia go praw do tronu.

Ambitny Rudolf, znając energie cesarza i znamionującą go stanowczość, przyrzekł poprawę, odmówił jednak przyrzeczenia zerwania stosunku z baronówną Veczerą.

Tego samego dnia, a było to dwa dni przed tragedją w Mayerling, napisał Rudolf list do Veczery, w którym pisze między innemi: „Pytałaś mnie, czy wystarczałaby mi Twoja wzajemność, czy, posiadając miłość Twoją, bezwzględną i bezgraniczną, czułbym się już szczęśliwy. Otoż dziś, po scenie ze Stefanją i cesarzem, dać Ci mogę odpowiedź stanowczą: Nie! Dziś już nie. Dziś już samo przeświadczenie o Twojej wzajemności mi nie wystarczy, dziś już pragnę być ciągle przy Tobie, żyć z Tobą, posiadać Ciebie. Życie ze Stefanją stało mi się ciężarem. Mogę w niej widzieć towarzyszkę, przyjaciółkę, lecz nigdy żonę. Żoną moją zostać nie możesz, bo sprzeciwia się temu Kościół, a więc pójdę w grób. Czy miałabyś odwagę pójść ze mną?"

Dr. Bronisław Jeleń.

Bandyckie Muchy drwią z potęgi władzy.

ZUCHWAŁA BANDA MUCHY-MICHALSKIEGO NAPADA I ROZBRAJA POSTERUNKI POLICYJNE.

W odległości wiorsty od gajówki **Leszno**, w okręgu poleskim, banda Muchy-Michalskiego, złożona z kilkunastu bandytów,

schwytała i rozbroiła dwóch policjantów

z posterunku policyjnego w Czaczowiczach, **których zakuto w kajdany i trzymano w ciągu całego dnia**, a wieczorem banda wraz z przytrzymanymi policjantami wyruszyła do Czuczewicz.

W Czuczewiczach bandyci znowu **wtargnęli na posterunek policyjny**,

zrabowali broń i amunicję.

W gminie **zrabowano kasę, akta pouine i wojskowe.** W kantorze leśnym pieniędzy nie było, wobec czego bandyci zdemolowali częściowo biuro i obrabowali urzędników i klijentów, **zabierając im gotówkę, bižuterję itp. cenne przedmioty.**

Następnie bezczelni bandyci przenieśli się do urzędu pocztowego, gdzie zrabowali kasę, znaczki, pocztowe, stemple itp. Z kolei zbóje **rozbili sklep wódczany**, skąd zabrali wszystką wódkę i spirytus, poczem rozbili jeszcze trzy sklepy spożywczo-łokciowe.

W końcu rozbójnicy powrócili **na posterunek policyjny**, dokąd uprzednio **przyprowadzili wójta, sekretarza i pomocnika sekretarza.** Tam dopiero herszt bandy Mucha-Michalski sprawdził gotówkę zrabowaną w gminie, poczem **rozpoczął się rabunek na posterunku. Zabrano akta ogólne i pouine**, ograbiono również z gotówki i mundurów policjantów.

Po rabunku

przebrali się w mundury policyjne, pobili kolbami karabinów wójta i posterunkowego, poczem odeszli, rozkazując świecić, dopóki nie będzie dany wystrzał.

Zaraz po ucieczce nastąpiła eksplozja bomby, podłożonej przez bandytów pod węgiel magazynu firmy „Agahol“. Wybuch jednak poważniejszych szkód nie wyrządził.

Ofiar w ludziach nie było.

Żółkiewskie Koło T. S. L.

WALNE ZGROMADZENIE.

(Od koresp. „Gazety Porannej“.)

Żółkiew, 29. maja.

(F.) Walne zgromadzenie żółkiewskiego Koła TSL. odbyło się w niedzielę przy małym udziale członkó w sali b. Rady miejskiej.

Przewodniczący **prof. Dworski**, zagaiwszy obrady, zdał sprawę z czynności Zarządu w roku ubiegłym. Według referatu prof. Dworskiego napotykała praca oświatowa w powiecie żółkiewskim na rozliczne trudności, które mimo starania wydziału nie dały się usunąć. W szczególności nie dało się zorganizować wykładów popularnych w mieście, ani po wsiach, tak dla braku chętnych prelegentów, jak i z powodu braku niedostarczonych przez interesowane miejscowości bezpłatnych furmanek.

Cała niemal dbałość Zarządu o sprawy Towarzystwa skupiła się głównie dokoła istniejącej w Żółkwi bursy dla 28 uczniów gimnazjalnych. Bursę tą, po odbraniu jej przez TSL. od formacji wzgl. szpitala wojsk. odnowiono i oczyszczono, poczem bursa została uruchomioną.

Od OO. Dominikanów żółkiewskich i od Kuratorjum szkolnego we Lwowie otrzymała bursa zapomogi: od pierwszych w deskach, od drugiego w gotówce, kierownictwo zaś bursy spoczęło w ręku b. dbałego o rozwój tejże prefekta, ks. K. Zwolińskiego, katechety gimn.

Staraniem Koła żółkiewskiego uruchomiono także nieczynne od dłuższego czasu, sąsiednie Koła TSL. w Mostach W. i w Kulikowie.

Zarząd ustępujący przekazuje zarządowi nowemu do załatwienia sprawy niezrealizowane, a m. in. podjęcie zaniedbanej pracy nad uświadomieniem ludu polskiego po wsiach i roztoczenia opieki nad osadnikami.

Do dyskusji nad sprawozdaniem zarządu zgłosiło się więcej osób.

St. radca p. **Jarski** domagał się podwyższenia zamałych wkładek do towarzystwa.

P. **Cybruch** zwrócił się z zapytaniem co do stanu czytelń TSL. w Niedźwiednej, co do której udzielili wyjaśnień przewodniczący i inspektor szkół p. Haupt. Dyr. gimn. p. Karzyżanowski w dłuższem przemówieniu stwierdził, że lwią część funduszów Koła pochłania prowadzenie bursy; gdy zaś OO. Dominikanie budują obecnie internat, względnie bursę dla uczniów gimn., bez względu na to, jaki zawód obiorą sobie w przyszłości, przeto, zdaniem mówcy, dalsze prowadzenie bursy może okazać się zbędnem.

P. Krzyżanowski zaproponował tedy zwołanie nadzwyczajnego waln. zgromadzenia celem zastanowienia się nad potrzebą, lub też zbędnością bursy gimnazjalnej TSL. w Żółkwi.

P. Bielański, Schmidt i Duczymiński oświadczyli się za bezwarunkowem zatrzymaniem bursy, która to opinja przeważyła na zgromadzeniu wbrew trafnym i uzasadnionym argumentom dyr. Krzyżanowskiego, który żądał podjęcia przedewszystkiem akcji oświatowej nad uświadomieniem ludności włościańskiej w duchu narodowym, albowiem to pole pracy od dawna znajduje się w stanie zupełnego zaniedbania.

W rezultacie walne zgrom. przyjęło do wiadomości sprawozdanie zarządu z czynności, a na wniosek r. Hassa, postawiony imieniem komisji rewizyjnej, udzieliło zarządowi absolutorjum z czynności kasowych w roku sprawozdawczym.

Po małej przerwie dokonano przez aklamację wyboru nowego zarządu, na którego czele stanął ponownie jako prezes prof. St. Dworski.

Z ziemi stanisławowskiej.

Ruch służbowy w Wojew. Stanisławowskiem. Pan Min. Robót Publicznych posunął referenta Okr. Dyr. Rob. Publ. inż. Dominika **Gembarzewskiego** do VI. stopnia płacy, — przeniósł inż. Juwenala **Niewiadomskiego** z okr. Dyr. Rob. Publ. w Stanisławowie do tejże w Krakowie, — przeniósł inż. Włodzimierza **Szustera**, kierownika Pow. Binra Odbudowy w Trembowli do służby w Okr. Dyr. Rob. Publ. w Stanisławowie z przeznaczeniem do służby w państw. Zarz. wodnym w Stanisławowie, — przeniósł z Wydziału techniczno-likwidacyjnego przy Wojew. lwowsk. do służby w Okr. Dyr. Robót publ. w Stanisławowie, kontraktowego inż. Wilhelma **Köhltera**, oficjała rach. Zofję **Bommerównę**, oficjantkę kancel. Zofję Rawska i sługę urzędowego Piotra **Sokolskiego**. — P. **Min. Spr. Wewn.** przeniósł kancelistę **Emilję Lichotównę** z Wojew. stanisl. do Wojew. kieleckiego i przeznaczył do służby w Starostwie w Kielcach, — przeniósł naczelnika Wydz. prezydjalnego Wojew. w Łodzi dr. Pawła **Garapicha** na stanowisko Naczeln. Wydz. prez. Wojew. w Stanisławowie, — cofnął przeniesienie radcy rachunkowego Woejw. **Ignacego Atlasa** z Wojew. lwowskiego do stanisławowskiego.

Pan Min. Zdrowia Publ. przyznał dr. Alfredowi **Biegelmayerowi**, lekarzowi powiatowemu w Stryju pobory VII. stopnia służb.

Na dochód II. Domu Techników odbył się w niedzielę 27. maja br. w stanisławowskim parku im. Sienkiewicza koncert muzyki wojskowej 48 pp. Licznie zebrana publiczność poparła szlachetny cel i mile czas spędziła.

Plantacje miejskie w Stanisławowie nakładem wielkich kosztów doprowadzone są obecnie do porządku, jednakowoż publiczność nasza zbyt mało bierze sobie do serca dobro ogólne, nie zwracając uwagi na pauprów i dzieci, które trawniki niszczą ustawicznem bieganiem i harcami. Tak samo sprawa ma się z parkiem, w którym na każdym kroku można zobaczyć wylegające się na trawnikach indywidua, pozostawiające zwykle po sobie odpadki, skorupy jaj, pieczywa, gazet etc. Władze miejskie nie mogą sobie same dać rady z upilnowaniem wszystkiego i dlatego zwracają się z gorącą prośbą do kulturalnej publiczności, by ona pospieszyła z pomocą i opieką nad dobrem publicznem.

Wygodny ptaszek. Niejaki Teodor Medwid, lat 35, żonaty, przynal. do gminy Niezwiska pow. Horodenka, wydalił się z domu i teraz bnja po całej Polsce, wyłudzając pod różnymi pozorami większe wsparcia na rachunek swej gminy przynależności, jak to już miało miejsce w Przemyślu, Krakowie i innych. Gmina natomiast oświadcza, że w dalszym ciągu żadnych pretensji z tego powodu wynikłych pokrywać nie będzie.

(st) **Znowu dzieciobójstwo.** We wsi Ocisza pow. **Tłumacz** aresztowano onegdaj zarobnicę Olenę Tyszków lat 28, zamężną, która przez rozmyślne zaniechanie koniecznej pomocy spowodowała śmierć nowonarodzonego dziecka.

Podatki w Śniatynie. Ministerstwo Spraw wewn. w porozumieniu z Minist. skarbu zatwierdziło uchwałę Zarządu m. Śniatyna w sprawie wprowadzenia i poboru w mieście: podatku od obrotu w wysokości 0.2% i dodatków do zasadniczego państwowego podatku przemysłowego w wysokości 50%, podatku od nieruchomości w wysokości 25% przeciętnego podatku dochodu netto z nieruchomości, — jakoteż podatku od lokali w wysokości 25% faktycznego komornego. względnie wartości czynszowej lokalu.

Sport w Stanisławowie.

Bieg okrężny P. K. S. „Sokół“ w Stanisławowie, jak już donieśliśmy, odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę, dnia 3. czerwca br. Zryw przy Dyrekcji kolejowej o godz. 12, poczem trasa biegu dzie ul. 3-go Maja, Karpińskiego, Szydłowskiego, Sapieżyńską, Sobieskiego, Lipową aż do pomnika grunwaldzkiego, gdzie meta. Przy mecie zbierane będą wstępy na dochód P. K. S. „Sokół“. Zainteresowanie biegiem jest niezwykłe, napływają liczne zgłoszenia uczestników, tak, że dzień ten powinien być świętem sportowem Stanisławowa. Reprezentacja redakcyjna „Gazety Porannej“ w Stanisławowie objeżdżać będzie trasę biegu automobilem, tak, że w jednym z najbliższych numerów podamy szczegółowe sprawozdanie.

Zawistny sąsiad morduje Garbatego.

Tragedja zaściankowej nienawiści w Tłumaczu.

STRZAŁY Z UKRYCIA. — ŚMIERTELNY WRÓG NA TLE PROCESU O GRUNT. — CZAPLIŃSKI Z REWOLWEREM I WIERNY ZBIR-PAROBEK. — NIEUDOWODNIONE ALIBI.

(Telefonem od korespondenta „Gazety Porannej“.)

Tłumacz, 1. czerwca.

(st) Przed kilku dniami było miasto Tłumacz **widownią ohydnego morderstwa**, którego ofiarą padnie prawdopodobnie życie ludzkie.

Do powracającego wieczorem z miasta gospodarza Iwana **Garbatego oddano z ukrycia 4 strzały rewolwerowe**, z których trzy utkwiły mu w szyji, a jedna kula otarła się o szczękę, wybijając trzy zęby. Garbaty uszedł jeszcze parę kroków, wreszcie **zalany krwią runął w przydrożne żyto.** Zaalarmowani strzałami sąsiedzi odnaleźli go w kilka chwil później i dający zaledwie słabe znaki życia odwieźli do szpitala powszechnego w Stanisławowie.

Wdrożone energiczne śledztwo ustaliło, że **napadnięty miał w mieście śmiertelnego wroga w osobie Wasyla Czaplińskiego**, zamożnego gospodarza, z którym się długie lata **procesował o podział gruntów.** Ostatniemi czasy **wzajemna nienawiść zaostrzyła się** i Czapliński publicznie odgrażał się, że **Garbatego musi sprzątnąć ze świata.**

Uzbrojony zawsze w rewolwer, **znany był Czapliński w całem mieście ze swego awanturniczego usposobienia i on też prawdopodobnie jest sprawcą morderstwa wspólnie ze swym parobkiem Józefem Hajdaszem, niewolniczo mu oddanym, wykonawcą wielu awanturniczych pomysłów Czaplińskiego.** Obaj **nie mogą udowodnić swego alibi** krytycznego wieczoru, a przy rewizji **nie znaleziono u Czaplińskiego rewolweru**, który stale przy sobie nosił. — Jako więc silnie podejrzanych o skrytobójcze morderstwo, **aresztowano ich i oddano do sądu powiatowego w Tłumaczu.**

Przemyślny Czyżyk i nieczuła Kasia.

(Telefonem od korespondenta „Gazety Porannej“.)

(st.). Jan Czyżyk, bardzo elegancki i jak już samo nazwisko wskazuje, uczuciowy młodzieniec przybył przed dwoma tygodniami do **Hostowa, pow. Tłumacz** i rozpoczął bardzo energiczne konkury o rękę nadobnej Katarzyny Kryszczuk, wdowy od dwóch lat. Konkury musiały zapewne **nie bardzo korzystnie wypaść dla Czyżyka, bo opuszczając nieczułą Kasię, skradł jej garderobę, wart. 200.000 mkp. i znikł bez śladu.** Policja wdrożyła energiczny pościg za „zrozpaczonym“ Czyżykiem.

Dział ekonomiczny.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 1. czerwca.

W dziale akcji przemysłowych naogół rezerwa. — Podaż przewyższa popyt. — Przeważnie sprzedaże realizacyjne. — Waluty w dalszym ciągu zwyżkowe.

Browary ex 215000. — Ćmielów ex 55000. — Gafota 15000. — Karpalit z 37000 awansował na 40500. — Niemojowski 55 i 54000. — Parowozy ustaliły się przy 80000. — Pezet rozpoczął i zakończył kursem 12500. — **Pocisk 34—37000.** — P. Nafta 32—23000. — P. Tow. Bud. 24—27000. — Rakszawa zakończyła 105000, nieef. 41000. — Siersza el 22000, pod koniec 24000. — Siersza Ct. spadła na 210000. — Tespy prześciśnione 225000, ustaliły się przy 222000. — Chodorów z 148000 obniżył się na 143000. — Oikos 95 i 90000. — Zieleniewski przy końcu 358000.

Akcje bankowe prawie bez obrotów. — Płacono za Bank Hipot. 14500. —

Bank Przemysłowy notował 14750. — Ziem. Bank Kred. 12000.

Dolary 54250, potem 54150 (w Warszawie 53250—53800). — N. York 54500 —54750 (w Warszawie 53250—53800). — Paryż 3575 (w Warszawie (3570). — Praga doszła do 1660 (w Warszawie 1615—1632). — Korony czeskie 1610. — Berlin 0.85, potem tylko 0.83 (w Warszawie 0.73 i pół). — Leje 280. — Londyn awansował na 251000 (w Warszawie 247—252000). — Zurych 9900—10000 (w Warszawie 9750—9850). — Wiedeń 0.79 i pół. — Franki szw. 9900.

Tendencja w akcjach zniżkowa, w walutach zwyżkowa. — Usposobienie słabe. — Gazy 520—495; Jaworzno 505—480; Cegielski 52—50; Gazolina 70, nief. 60; Olkusz 60; Chybi 125—116; Bibljoteka 22; Wimmer 80; Machlejd 25—21 i pół; Azot 33; Len 25; Rucker H. 40—41; Nitrat 14, 13; Brugger 90; Tow. przem. Węgl. 6 i pół, 6; nieef. 1.6, 1.8.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj zrana była tendencja silnie zwyżkowa; po południu osłabła przy dolarach o 800 do 1000 punktów. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 54600—54200; 1-ki, 2-ki 53500—53600; dolary kanad. 52500—52600; 1-ki, 2-ki 52000—52100; marki niem. 50-tys. 0.90—0.92; 10-tys. 0.92—0.94; 1-tys. star. em. 1.50—1.60; 1-tys. now. em. 0.88—0.90; setki drobne 1.40—1.50; leje 280—300; drobne 270—280; korony czeskie 1660—1680; drobne 1650—1660; austr. tys. star. em. 3000—3500; austr. tys. now. em. 2200—2500; setki austr. star. em. za tys. 10—12000; a 50, 20, 10 za tys. 8—10000; austr. stempl. 75 i pół—77 i pół; austr. przekazy 76—78 i pół; franki franc. 3500—3550; funty szterl. 246—248000; franki szwajc. 9800—10000; ruble 5-setki 7.00—7.20; setki zwykłe 7.10—7.30; ruble „Kacik" 20—22; drobne 0.50—0.80; dumskie tys. 20—24; dumskie 250 15—16; karbowańce 0.80—0.85; hrywny 0.90—0.95.

Złoto: 20 kor. 220—224000; 20 frank. 205—212000; 20-mark. 230—238000; 10 rubli 330—335000; dolary 49500—50000.

Srebro: korony austr. 4180—4200; 5 kor. 22000—22200; floreny 11.000—11.100; ruble 18000—18300; kopiejki 68—70; leje 4150—4180.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (Telefonem) Notowania końcowe z 1 czerwca br.:

Dolary 53800, 53250; Korony czeskie 1632, 1615; Marki niem. 0.73, 0.72; Berlin 0.73½; Belgja 3097½, 3070; Londyn 252, 247, 250; N. York 53800, 53250; Paryż 3570; Praga 1632, 1615; Szwajcarja 9850, 9750; Wiedeń 0.79, 0.76; Włochy 2580. Tendencja zwyżkowa.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej waluty i dewizy zagraniczne przy tendencji zwyżkowej. Papiery publiczne bez ruchu. W dziale akcji tendencja niejednolita przy obrotach umiarkowanych.

OBROTY AKCJAMI POZAGIEŁDOWE.

Lwów, 1. czerwca.

Zupełna apatja. Wszystkie akcje oferowano po znacznie niższych cenach. Nie ma żadnych wogóle nabywców z powodu braku gotówki, spowodowanej tem, że banki żądają zwrotu lombardów. Jedynie nieliczne obroty w akcjach chodorowskich, które osiągnęły kurs 140.000.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Z powodu zepsucia połączenia telef. z Wiedniem, notowań giełdy zurychskiej nie otrzymaliśmy).

PAPIERY WARTOŚCIOWE.

Warszawa. (PAT.) Notowania końcowe z dnia 1. czerwca b. r.

Papiery wartościowe: Polski Bank przemysłowy 15000—15250; Chodorów 150000, 144000, 145000; Drzewo 22000; Węgiel 480000, 460000, 477500; Cegielski 51500, 48000, 49000; Zieleniewski 375000; Parowozy 85500, 90000, 89000; Ćmielów 60000—55000; Polska Nafta 26000, 27000, 26750; Pocisk 43500, 41000.

MARKA NIEMIECKA DALEJ SPADA.

1 dolar — 72000 mk. niem.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Z Berlina donoszą: Wczorajszy spadek marki niemieckiej wywołał w całych Niemczech ogromne zaniepokojenie. Dolar doszedł do 69.000 marek, a wieczorem 72.000. W ten sposób kurs korony austrjackiej jest w tej chwili wyższy w Niemczech, aniżeli marka niemiecka.

Gdzie jest wóz do Zakopanego i Łodzi.

(—). Wedle ostatniego rozkładu jazdy, jak też wedle najnowszych informacji, zasięgniętych tak w Urzędzie ruchu na kolei, jak też w biurze „Orbis"-w pociągu nr. 410, odchodzącym o g. 15. ze Lwowa do Poznania **ma się znajdować jeden wagon, idący wprost do Łodzi, a jeden wprost do Zakopanego.**

Niestety, wczoraj, tj. w piątek, podróżni, zamierzający w te strony jechać, **zostali niemile rozczarowani brakiem tych wozów.** Stronom interwenjującym w biurze ruchu oświadczono, że **wagonów nie dołączono z powodu „trudności technicznych".** Przypuszczamy, że tego rodzaju trudności na przyszłość powinny być absolutnie wyeliminowane, tembardziej, że pociągiem zakopiańskim jadą ludzie przeważnie chorzy, którym przesiadanie choćby jednorazowe w Krakowie na zdrowie nie wychodzi.

Pijak wyrzucił dziecko przez okno.

Warszawa, (Tel. wł.). (J) Z Łodzi donoszą: Tamtejszy robotnik Czechowski po pijanemu zmaltretował swego 9-letniego synka a następnie wyrzucił go przez okno na ulicę. Chłopca w stanie groźnym odwieziono do szpitala. Ojca aresztowano.

Kronika.

—o—

Pokoje do śniadań i Restauracja Ferdynanda Skorodeckiego, Lwów, ul. Kilińskiego l. 4. (obok Kawiarni Wiedeńskiej), poleca wyborne i zawsze świeże: **Śniadania** z trzech dań po 2.500 Mk. **Obiady** z trzech dań po 5.500 Mk. **Kolacje** z dwóch dań po 4.500 Mk. **Bufet zaopatrzony w delikatesy i napoje.**

Lwów, 2. czerwca.

(—) **Straszne poparzenie roztopionym metalem.** Majster ślusarski Paweł Kołacznik (Mała 14) uległ wczoraj przy pracy strasznemu wypadkowi. Oto nagle kocioł, zawierający roztopiony amalgan kilku metali, wywrócił się, a niemal cała zawartość wrzącego metalu wylała się na Kołacznika i poparzyła go w straszny sposób na piersi, twarzy i rękach.

(—) **Złodziejka dolarów.** Wczoraj aresztowało Katarzynę Królikiewicz za kradzież 25 dolarów amer.

(—) **Kradzież świń i konia.** Walerjanowi Puzłowi skradziono z chlewu na pl. Tow. Zabaw Ruchow. za rogatką Stryjską 2 prosiaki, wartości 300.000 mk. — Aleksandrowi Kronerowi, właścicielowi restauracji na Targach Wschodnich, skradziono ze stajni parę koni, wartości 4 i pół milj. mkp.

(—) **Inkasentka defraudantką.** Zdzisław Kawecki, właściciel biura węglowego przy ul. Staszica 3, doniósł policji, że Stanisława Altman (Gródecka 127) popełniła cały szereg defraudacji i tak: z zainkasowanych u W. Górskiego (Lindego 8) przeszło 1 filiona marek, a w fabryce „Ferrum" (Żółkiewska 146) 2 miljonów mkp. sprzeniewierzyła po pół milj. marek, zaś z kwoty 2 miljonów zainkasowanej w Tow. Agrarno-Osadniczem (Halicka 21) sprzeniewierzyła 220.000 mkp.

(—) **Uczciwy Granat.** Feigo Granat (Szpitalna 21) zdeponował w V. komisarjacie polic. 90.000 mkp., które znalazł wczoraj o g. 9 rano na ul. Bernsteina.

(—). **Oficer strzela do publiczności.** Marjan Konarski, oficer, odbywający obecnie ćwiczenia wojskowe w 40 pp., wywołał wczoraj w lokalu Menasza Tenenbauma za rogatką Stryjską awanturę, poczem wyciągnął rewolwer i strzelił kilkakrotnie w stronę kilku osób, znajdujących się na miejscu. Awanturniczego oficera oddano do dyspozycji Komendzie miasta i placu.

(—). **Synalek z obiecującą przyszłością.** Michał Żegustowski, woźnica, zam. przy ul. Zielonej 70, doniósł policji, że 12-letni syn Jan skradł mu kuferek, zawierający 300.000 mkp. i znikł bez śladu.

(—). **Pędrak widział beczących ludzi.** Przodownik Pędrak doniósł policji, że wczoraj o g. 5. rano ujrzał na schodach domu przy ul. Dąbrowskiego 18, siedzących Artura Schläfnera (Zacharjewicza 7) i Ignacego Lewakowskiego (Pańska 25), którzy zakłócali w ten sposób spokój publiczny, że „byczeli zwierzęcym głosem".

(—). **Kradzież w tramwaju.** W wozie tramwajowym KD. skradziono wczoraj ks. Walerjanowi Olszańskiemu z Zawadowa pow. Jaworów, zegarek „Omega" ze złotym łańcuszkiem, wartości **500.000 mkp.**

(—) **Gdzie zarzutka?** P. Zygmunt Fedorczuk, student filozofji, prosi nas o zaznaczenie, że notatka, która pojawiła się pod powyższym tytułem przed kilku dniami w naszem piśmie, polegała na jego błędzie, gdyż p. Bocz narzutkę mu wysłał, o czem on nie wiedział. Również dowiadujemy się, że p. Bocz nie pracuje we firmie „Ihig".

—o—

Staraniem Komitetu Stypendyjnego i dobroczynności przy Gimnazjum I. we Lwowie przy ul. Kubali l. 3. odbędzie się w niedzielę, dnia 3. czerwca 1923 o godzinie 7.30 wieczorem w pięknej sali „Teatrzyku dla młodzieży" w tymże gimnazjum Koncert współudziałem pp. Stanisławy Ballabanowej, Zofji Haniszewskiej, Jadwigi Lewickiej, Ernesta Müllera, Z. Zaleszczuka, oraz Lwowskiego Towarzystwa śpiewackiego „Bard". Akompanjament raczyły objąć pp. doktorowa Szmarowa i Kama Lewicka. Szczegóły w programach, dochód przeznaczony na cele humanitarne dla ubogich uczniów gimnazjum. Bilety do nabycia wieczorem przy kasie.

—o—

Zakład wychowawczo-naukowy (z prawem publiczności) **Dr. Adeli Karpówny we Lwowie, Krasickich 18 A.** — **Egzamina wstępne dowszystkich klas gimn. żeńskiego: I.—VI. typu humanistycznego i neohumanistycznego (bez łaciny), VII.—VIII. typu realnego, do klas męskich I.—III. gimn. typu human., do koedukacyjnej szkoły powszechnej, odbędą się w dniach 20. i 21. czerwca b. r. Zgłoszenia przyjmuje dyrekcja codziennie od 12—1.** 3647—10

—o—

Dr. Aleksander Fleischer ordynuje w Szczercu (dom p. Jana Müllera).

Z teatrów.

—o—

Teatr Wielki.

Sobota, 2. czerwca o godz. 2.30 „Orlę".

Sobota 2. czerwca o godz. 7.30 „Don Juan", opera w 2 aktach Mozarta (siłami szkoły operowej konserwatorjum Tow. Muz.)

Niedziela 3. czerwca o g. 2.30 „Orlę", sztuka w 6 aktach Rostanda (po raz ostatni).

Niedziela 3. czerwca o godz. 7.30 „Madame Butterfly", opera Pucciniego (gościnny występ Heleny Łowczyńskiej, primadonny królewskiej opery w Belgradzie).

Teatr Mały.

Sobota, 2. czerwca o godz. 7.30 „Świderek".

Sobota 2. czerwca o g. 7.30 „Świderek", kom. w 3 akt. Nicodemiego.

Niedziela 3. czerwca o g. 7.30 „Świderek" kom. w 3 aktach Nicodemiego.

Teatr Nowości.

Sobota, 2. czerwca o godz. 7.30 „Narzeczona Lukullusa".

Sobota 2. czerwca o g. 7.30 „Narzeczona Lukullusa", operetka Gilberta.

Niedziela 3. czerwca o g. 7.30 „Bajadera", operetka w 3 akt. Kalmana.

—o—

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Środa, 6. czerwca: **Adam Didur.** 9622-2

„Don Juan", opera Mozarta, zostanie wystawiony w Teatrze Wielkim dzisiaj, w sobotę, 2. czerwca. „Clou" wieczoru będzie obraz trzeci, w którym podczas balu u Don Juana wezmą udział cztery orkiestry, z których trzy, znajdujące się na scenie, będą równocześnie grały: jedna menueta, druga taniec hiszpański ludowy w tempie polki, a trzecia walca; podczas tego zostaną wykonane równocześnie trzy odrębne ze względu na rytm tańce, na tle djalogu śpiewnego solistów. Eksperyment ten był wykonany dotychczas tylko za granicą i to na wielkich scenach! Tańce solowe w ostatnim obrazie wykonane zostaną przez uczenice prof. Barbary Wolskiej, pp.: L. Ebertowiczówne, R. Katzówne, B. Kesslerówne i Z. Żarską.

Występ primadonny królewskiej opery w Belgradzie. W niedzielę, 3. b. m. wystąpi jedyny raz tylko nadworna śpiewaczka króla serbskiego H. Łowczyńska w najlepszej swej roli w „Madame Butterfly".

„Popas Króla Jegomości". W środę na repertuar Teatru Wielkiego wchodzi komedja znakomitego pisarza A. Siedleckiego p. t. „Popas Króla Jegomości". Sztukę reżyseruje p. Rasiński. Główne role grają pp. Michnowska, Niemiryczówna, Rasiński, Poliński, Konarski, Helski-Kowalski, Czaki i inni.

Komitet Poranku urządzanego w niedzielę w południe w Teatrze Wielkim uprosił o współudział znakomitego śpiewaka, bohaterskiego tenora M. Prawdzica, który odśpiewa kilka pieśni.

Kronika sportowa.

—o—

TENNIS WE LWOWIE.

Lwowski Klub Tennisowy, pierwszy zorganizowany klub na wzór zagranicy, rozpoczął sezon „tennisowy, mając do dyspozycji 8 kortów przy ul. Pełczyńskiej 57. Na kortach głównych w godzinach od 7—11 i od 5—7 po południu panuje nader ożywiony ruch. Klub zakontraktował na cały sezon znanego trenera tennisowego p. Fischera, dzięki któremu poziom gry z dnia na dzień znacznie się poprawia. Od 15. maja odbywają się ciągłe rozgrywki między członkami klubu o lokate graczy w poszczególnych sekcjach.

Z początkiem lipca ma zamiar L. K. T. urządzić wielki międzynarodowy turniej tennisowy, połączony z mistrzowstwem Lwowa. W turnieju tym mają brać udział gracze: węgierscy, rumuńscy, austrjaccy, ewentualnie i czescy.

Turniej Tennisowy Okręgu Lwowskiego rozpocznie się od 8. czerwca b. r. na kortach lwowskiego Klubu Tennisowego przy ul. Pełczyńskiej 57: w turnieju tym mogą brać udział wszyscy gracze, przynależni do okręgu lwowskiego. Program zawodów: Gra pojedyncza Panów I. klasy i II. klasy. Gra pojedyncza Pań. Gra pojedyncza młodzików do 18-tu lat. Gra podwójna Panów I. klasy i II. klasy. Gra mieszana Pań i Panów. Wpisowe Mp. 10.000 — od każdej gry po Mp. 5.000, dla członków klubu od gry po 2.000 Mp. Termin zgłoszeń upływa z d. 6. czerwca o 7-mej wieczór. Losowanie o g. 8-mej wieczór 6. czerwca.

*

Igrzyska akademickie, pierwsze w **Polsce**, odbędą się w dniach 6, 7 i 8 lipca br. w Krakowie.

Bieg o puhar „Ilustrowanego Kurjera Codziennego" odbędzie się w Krakowie dnia 3. czerwca przedpołudniem. Bieg ten organizuje TS Wisła.

T. K. S. Toruń. Lwowski „Sport" podaje następującą opinję prezesa Wisły p. Dembińskiego o T. K. S. w Toruniu, który zwrócił na siebie powszechną uwagę przez pokonanie Polonji 5:3 i Wisły 4:2.

Gracze tej sympatycznej drużyny, to lekkoatleci dobrze zbudowani. Świetny start i doskonały bieg, to ich zaleta. Nie grają, lecz walczą w całem tego słowa znaczeniu; ich ofiarna lecz ostra gra staje się często brutalna, co jednakże wynika raczej z ich nieznajomości prawideł przepisowego remplowania. Gracze Wisły zbagatelizowali przeciwnika, a kiedy ten strzelił 4 bramki, było zapóźno i pomimo końcowych wysiłków, nie zdołali zmienić wyniku.

WYŚCIGI KONNE.

Małop. Tow. Zachęty w Chowie Koni we Lwowie urządza wyścigi w dniach 29. czerwca, 2. i 3. lipca b. r. Termin mianowań upływa 15. czerwca b. r., późniejsze mianowania za podwójnem wpisowem. dres: Lwów, Łyczakowska 103 6-ta Brygada Jazdy

Karawaniarz... defraudantem.

Przed kilku dniami wydarzył się w Warszawie „kawał“ niecodzienny. Idzie mianowicie o popełnienie **defraudacji w warunkach conajmniej oryginalnych i niezwykłych.**

Pewien właściciel fabryki trumien i zakładu pogrzebowego, podjął się załatwienia pogrzebu ś. p. M. Sawrynowej. Nie mając jednak stałego żałobnika, wynajmował sobie na czas pogrzebu przygodnych pracowników. W tym wypadku delegował żałobnika w osobie Niskiego, któremu oprócz liberji, wartości dwustu tysięcy mk., dał 45.000 mk. gotówką na opłacenie pokładnego na cmentarzu bródzieńskim oraz wszystkie papiery, niezbędne do pochowania zwłok ś. p. Sewrynowej.

Po wyniesieniu zwłok z kościoła na karawan, Niski oświadczył woźnicy, że pojedzie na cmentarz tramwajem i oddalił się, zabierając swoją czapkę, a pozostawiając karawaniarską.

Pogrzeb przybył na cmentarz w południe. Wszyscy oczekiwali na przybycie Niskiego, posiadającego papiery, dotyczące pogrzebu, lecz nadaremnie.

Po trzygodzinnych oczekiwaniach, proboszcz miejscowy zdecydował się na pochowanie zwłok. Tymczasem Niski więcej się już nie zjawił. Zawiadomiono policję, która wszczęła poszukiwania za żałobnikiem-defraudantem. Po tygodniu udało się go ująć.

Podczas badania Niski oświadczył, jakoby papiery zgubił, natomiast liberję karawaniarską sprzedał za 30 tysięcy nieznajomej kobiecie. Otrzymane na pokładne pieniądze roztrwonił.

Defraudanta osadzono w areszcie.

OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

MANDOLINY, gitary, kurs przedwakacyjny 4—6 tygodniowy od 1. czerwca. Za płynną grę z nut ręczę. Zgłoszenia codziennie 4—6 po poł.: plac Bernardyński 12, II. p. Specjalista pedagog. Kupuje wszelkie instrumenty muzyczne. 3648-4

Mieszkania, lokale, sklepy

POKÓJ DUŻY słoneczny, frontowy, kuchnia, pełny komfort parter, zamienię za 2 pokoje, kuchnię za dopłatą. Minasiewicz, Jabłonowskich 28. 3634-2

LOKAL przemysłowy do wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji. H. W. 9614-?

Kupno, sprzedaż, zamiana

2 DYWANY PERSKIE, obraz Fałata, Tondosa i Filipkiewicza, kanapa, lustro, maszyna do szycia nożna, tualeta, stół i zegary antyczne, okazyjnie do sprzedania: Hala Aukcyjna, Akademicka 3. I. p. -2

DOM w rodzaju willi o 6-ściu pokojach z oplotowanym 5 morg. ogrodem owocowym (500 najpiękniejszych 8-mio letnich drzew), położony nad jeziorem w małem miasteczku, gdzie się znajduje sanatorjum i letnisko, w lesistej górzystej okolicy, 5 km. od stacji kolejowej, za 130 miljonów mk., z powodu wyjazdu zaraz na sprzedaż. A. Domagała, Osieczno, pow. leszczyński (Wielkopolska). 9621

SPRZEDAM listy zastawne Banku Krajowego, Towarzystwa Kredytowego. Piekarska 16, drzwi 6, od 14—16 po połudn. 3669

SUHAIK RASOWY rocznik po matce oryginalnej Holenderce i ojcu Holenderze, pięknie zbudowany, do sprzedania na chów. Wiadomość: Kordeckiego 8. 3674

KOŃ gniada 6-letnia do powozu okazyjnie do sprzedania. Wiadomość od 9 do 10 rano w Administracji „Gazety Porannej“ ul. Sokola 4. 9557-2

SPRZEDAŻ. Kasa ogniotrwała Nr. 3., prawie nowa. Do oglądniecia: Towarzystwo bankowe, Kościuszki 6. 3665

AUTO cztero-osobowe sprzeda okazyjnie Inżynier: Pensjonat „Polonia“, Batorego 34. 3668-2

AUTOMOBIL osobowy 24 HP „FIAT“, urządzenia sklepowe, wirówki do mleka, piece „Meteor“, okazyjnie do sprzedania. Inż. Jan A. Schumann, Pańska 23. 3619-5

SURDUT FRAKOWY NOWY z przedwojennej materji na grubym jedwabiu i kamizelka frakowa jedwabna do sprzedania. Wiadomość Krasickich 20 II. piętro przy schodach. 3—4. 3473-3

Posady i prace

MAGISTER FARMACJI z pięcioleciem poszukuje posady lub zastępstwa: „Magister“, „Gazeta Poranna“. 3670-3

INTELIGENTNA OSOBA poszukuje posady do zarządu domem lub pralnią. Specjalność: prasowanie bielizny luksusowej męskiej i damskiej. Najchętniej w zdrojowisku. Zgłoszenia: Adm. „Gazety Porannej“ pod „S. W.“. 3672-2

ZDOLNY TECHNIK dentystyczny zostanie przyjętym. Zgłoszenia: Instyt. dent., ul. Kochanowskiego 16. 3676

Rozmaite

TRANSAKCJE w realnościach, parcelach, majątkach ziemskich, przeprowadza biuro Ajdukiewicza, Lwów, Listopada 7. 3630-3

DLA LETNIKÓW I REKONWALESCENTÓW w słynnej klimatyczno-leczniczej miejscowości Dora nad Prutem obok Jaremcza **pensjonat „Helena“**, dogodnie położony, słoneczny z przepięknym widokiem, otwarty od 1-go czerwca. Informacje poda zarząd. Kolej i poczta w miejscu. 3500-3

M. STEINHAUS — Lwów, Krasickich 18a) — poleca walce i kamienie młyńskie. 9596 1-10

Wapno w kawałkach
z gwarancją 1—2% kamienia
gips murarski
i gips modelowy
z Glinnej-Nawarji
znany z dobroci — sprzedaje
z własnych przedsiębiorstw
po cenach umiarkowanych firma
„PLUTO“ Lwów, Sykstuska 43 a.
Dostawa natychmiastowa!
3666-2



Świeczniki salonowe
z jedwabnemi abażurami od Mp. 100 tys., Ampułki od Mp. 35 tys., Lampy do biurka od 35 tys.. Lampki do szafek nocnych od 35 tys., Lampy do jadalni od Mp. 50 tys. poleca jak długo zapas starczy
OSKAR FASSLER
Lwów, plac Marjacki l. 4 i Sykstuska 29. 0 00-4

MŁODSZY URZĘDNIK
kupiec, możliwie z branży kolejkowej, ze znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, do pracy biurowej i podróży
natychmiast poszukiwany.
Łaskawe dokładne oferty z dołączeniem fotografji i z podaniem wynagrodzenia uprasza 9626-2
SMOSCHEWER & Ska T. z o. p.
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 31b
Fabryka lokomotyw i kolejek polnych.

KAPITAŁ od 500 miljonów we formie cichej spółki dla poważnej firmy poszukiwany. Zgłoszenia z podaniem adresu do Administracji pod „Fundament“ za okazaniem 20-markówki Nr. 748.598, poczem podana zostanie branża i bliższe szczegóły. 3675



Jedyny sklep konkurencyjny we Lwowie
sprzedaje po cenach zniżonych
3677 do 10. czerwca:

Rowery męskie nowe od	750.000 Mp
Rowery damskie „ „	850 000 „
Płaszcze . . . . . „	21.500 „
Węże . . . . . „	9.500 „
Pompy . . . . . „	3.900 „
Dzwonki . . . . . „	2.800 „

oraz wszystkie części składowe hurtownie i detajlicznie
I. ARNOLD i J. KATZ
Lwów, ul. Fredry 6.

BALONY DZIECINNE kolorowe i szare
kolorowe i szare
w wielkim wyborze od 2000 Mp.
3664-3 począwszy poleca
MICHAŁ HACKEL
Lwów, Kazimierzowska 4.

Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADLOWA
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycz. dla kobiet od godz. 2—4, plac Halicki 7. (nad Kawiarnią Centr.). 3642

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych
Dr. A. NADEL
powrócił i ordynuje pl. Halicki 7 od 12—5 i od 3—5. 3273-3

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Michał Salpeter.
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 9534

100.000 kg.
gotowych STALOWYCH WAŁÓW
Transmisyjnych wszystkich wymiarów oraz wszelkie gatunki stali, blach, drutów i narzędzi Böhlera poleca Największy Skład Fabryczny ADOLF WIETCHY we Lwowie, ul. Króla Leszczyńskiego 20—24. Sklep: Kopernika 11. 8869-4

Rowery, footbale,
części do maszyn do szycia, żarówki elektryczne, okulary, cwikiery, maszyny do szycia i t. p.
9444-? poleca
J. SKOROCHÓD
Tarnopol, plac Sobieskiego 22.

ROWERY i wszelkie części składowe do tychże, opony, dętki, dzwonki i t. p., footbale, dętki i pompki footbalowe poleca najtaniej **A. Friedfeld, Lwów, Jagiellońska 9.** Wysyłka na prowincję odwrotnie. 9611-15

Nakrycia stołowe
z prawdziwego srebra
chińskiego srebra
3143 alpaki (biały metal)
sprzedaje najtaniej
H. GUTTERMAN, Sykstuska 14.

SOLEC Zakład Wód Mineralnych i Kąpieli błotnych
znany ze swej skuteczności w **reumatyzmie, artretyzmie, przymiocie, chorobach skórnych, nerwowych** w nadchodzącym sezonie będzie otwarty
od 11 maja do 20 września.
Informacje i prospekty wysyła **Zarząd Solca, poczta Solec-Zdrój.** 9628-?

Parasole i laski
pierwszorzędnej jakości
od najtańszych do najdroższych
wyrabia jedyna w Polsce
Fabryka parasoli i lasek
„PALAS“
Ska z ogr. odp. 9488-1
w Skoczowie
(Śląsk Cieszyński).
Na żądanie przesyła się prospekta i cenniki.



Ceny znacznie zniżone. Rowery nowe od Mp. 820.000. Płaszcze rowerowe od Mp. 22.000. Węże od 10.000. Pompy od Mp. 4.500. Dzwonki od Mp. 3.000, oraz wszelkie przybory do tychże hurtownie i detalicznie, płaszcze i węże do motocykli, gumy do wózków dziecinnych poleca J. Rosemann, Akademicka 26. Zamówienia z prowincji uskutecznia się natychmiast. Warsztat reperacyjny na miejscu. 9584-?

MICHAŁ HACKEL
Lwów, Kazimierzowska 4,
poleca w wielkim wyborze
najmodniejsze

woaliny zagraniczne mtr. po	Mp. 16.500
batysty zagraniczne mtr. po	Mp. 24.000
epongée zagraniczne mtr. po	Mp. 13.000
zefiry czeskie mtr. po	Mp. 14.500
płótna mtr. po	Mp. 12.000
szyfony mtr. po	Mp. 12.000
cajgi letnie mtr. po	Mp. 12.000

jak długo zapas starczy. 3567-2

Czas odnowić prenumeratę.

Wypróbowanym przyjacielem
W KAŻDEM GOSPODARSTWIE JEST
Kunerol
100% CZYSTEGO TŁUSZCZU Z ORZECHÓW KOKOSOWYCH.
Przedstawiciel Henryka J. Schlimanna Synowie, Lwów. 9400-1

W drodze parcelacji!

7 km. drogą kołowa od Lwowa 50 mg. roli, 50 mg łąk, 6 klm. od stacji kolejowej, bez budynków, spichlerz do rozbiórki. **Cena za morg 6—7 milionów Mkp.**

Szczegółowe informacje udziela 9624

BANK ZIEMIAN S. A. we Lwowie ul. Kopernika l. 4.

Dla centralnych ogrzewań

KOKS górnośląski najlepszej jakości

z koksowni „Gotthardt“ w ZABRZU

Ceny umiarkowane Dostawa natychmiastowa

dostarcza

Oddział węglowy firmy

Tadeusz WASUNG i Ska

Dom rolniczo-handlowy.

Lwów, Wałowa 3, Telef. 833.

3679

Państwowe Zakłady Drzewne w Kępie i Rozwadowie

mają do sprzedania około 30 wagonów opału oraz około 300 m³ materjałów tarlych poślednej jakości.

Sprzedaż opału nastąpi za pomocą przetargu pisemnego przyczem otwarcie ofert będzie miało miejsce w dniu 18 czerwca b. r. o godzinie 10 przedpołudniem w kancelarji tartaku w Rozwadowie.

Sprzedaż materjałów wybrakowanych odbędzie się częściowo w drobnych ilościach przy pośrednictwie ustnego przetargu w dniu 19 czerwca o godzinie 9 przedpołudniem przy tartaku w Kępie ad Rozwadów.

Warunki do przejrzenia w kancelarji tartaku w Rozwadowie i Kępie.

9625

Czytajcie „Szczutka“

„ESHAPE“ Ska Handlowo-Przemysłowa z ogr. por.

LWÓW, AKADEMICKA 15 3680

GUMY SAMOCHODOWE Michelin Cable Vredenstein

Artykuły samochodowe, Oleje i smary „Gargoyle Mobiloils“.

ZIEMNIAKI

hodowlane oryginalne Dołkowskiego

z natychmiastową dostawą

po cenach umiarkowanych

sprzedaje

Dom Rolniczo-handlowy

Tadeusz WASUNG i Ska

Lwów, Wałowa 3, Telefon 833.

3678

„STOEWER“ SAMOCHODY

Maszyny do pisania

Maszyny do szycia. Rowery. — Ceny fabryczne.

Generalne zastępstwo na Małopolskę

WÜRGLER i Ska

Lwów, ul. Kochanowskiego 21. Tel. 583. 9520-2



Udoskonalone maszyny do wyrobu

Dachówki cementowej, Pustaków betonowych,

Cembrowiny studziennej, rur, słupów i inn.

poleca

Fabryka Maszyn **Rzewuski i S-ka**

Warszawa, Ordynacka 7. — Tel. 28-95.

Źródło poważnych zysków dla przedsiębiorczych jednostek. 9074-04

Przedstawicielstwo we Lwowie: **Biuro Techn. Handl. D. KACINEL,** Lwów, ul. Gródecka 39

Wielka Instytucja Bankowa we Lwowie

poszukuje

Rutynowanych Samodzielnych Sił Męskich

iedynie katolików-Polaków

do korespondencji i buchalterji.

Zgłoszenia pisemne z podaniem „curriculum vitae“ do Powszechnego Biura ogłoszeń i reklamy

Alojzego Jacobiego we Lwowie

ul. Zimorowicza 14.

3663

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 16.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 18.000 Mk. — Za granicą 20.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza, we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.